



Sygn. akt II USKP 3/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku A. sp. z o.o. sp. k. w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanego F. C.
o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 stycznia 2021 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 maja 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 9 czerwca 2017 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. z dnia 1 grudnia 2016 r., stwierdzającą, że ubezpieczony F. C. u płatnika składek A. Spółka z o.o. Spółka

komandytowa w W. (dalej jako Spółka lub odwołująca się), jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia, podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 1 stycznia 2016 r., w ten sposób, że uznał, iż ubezpieczony u płatnika składek podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu do dnia 2 listopada 2016 r.

W sprawie tej ustalono, że odwołująca się prowadząca działalność ochroniarską, w dniu 1 stycznia 2016 r. zawarła z ubezpieczonym umowę zlecenia na okres od dnia 1 stycznia do dnia 2 marca 2016 r. Na jej podstawie ubezpieczony zobowiązał się do zapewnienia, wspólnie z innymi zleceniobiorcami, ochrony konkretnego obiektu. Po wykonaniu zlecenia Spółka zobowiązała się wypłacić mu wynagrodzenie w oparciu o ustaloną stawkę (6,07 zł za godzinę). Wynagrodzenie miało być płatne w terminie do 28 dni po upływie okresu, na jaki zawarto umowę. Przy zawieraniu umowy ubezpieczony złożył oświadczenie o zatrudnieniu w innym przedsiębiorstwie na podstawie umowy, od której odprowadzane są składki na ubezpieczenie społeczne, a osiągnęte wynagrodzenie brutto z tytułu tego zatrudnienia wynosi nie mniej niż minimalne ustawowe wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę. Jednocześnie ubezpieczony wskazał, że nie wnosi o objęcie go dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym z tytułu zawarcia zlecenia ze Spółką. Z tytułu umowy zawartej z odwołującą się ubezpieczony otrzymał wynagrodzenie w marcu 2016 r. (przelewem z dnia 21 marca) w kwocie 521,38 zł za okres od dnia 1 stycznia do dnia 2 marca 2016 r.; w maju 2016 r. (przelewem z dnia 23 maja) w kwocie 693,02 zł za okres od dnia 3 marca do dnia 2 maja 2016 r.; w lipcu 2016 r. (przelewem z dnia 22 lipca) w kwocie 643,98 zł za okres od dnia 3 maja do dnia 2 lipca 2016 r.; we wrześniu 2016 r. (przelewem z dnia 22 września) w kwocie 582,86 zł; w listopadzie 2016 r. (przelewem z dnia 21 listopada 2016 r.) w kwocie 385,65 zł.

W dniu 2 marca 2016 r. Spółka zawarła z ubezpieczonym aneks do umowy zlecenia z dnia 1 stycznia 2016 r., którym przedłużono umowę na następny okres od dnia 3 marca do dnia 2 maja 2016 r. Kolejny aneks strony zawarły w dniu 2 maja 2016 r., przedłużając umowę na następny okres od dnia 3 maja do dnia 2 lipca 2016 r. W dniu 3 maja 2016 r. ubezpieczony złożył oświadczenie, iż od dnia 3 maja

2016 r. jest zatrudniony w innym przedsiębiorstwie na podstawie umowy zlecenia, od której odprowadzane są obowiązkowe składki na ubezpieczenia społeczne, a osiągnięte wynagrodzenie brutto z tytułu tego zatrudnienia wynosi nie mniej niż minimalne ustawowe wynagrodzenie za pracę. Oświadczył również, że rezygnuje z objęcia go dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym z tytułu zawarcia umowy zlecenia ze Spółką.

Ustalono ponadto, że równolegle w dniu 1 stycznia 2016 r. ubezpieczony zawarł umowę zlecenia z J. Spółka z o.o. z siedzibą w W. (dalej także jako J.), na mocy której zobowiązał się do wykonywania zadań z zakresu ochrony w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 2 marca 2016 r. w łącznym wymiarze 271 godzin za wynagrodzeniem godzinowym 6,85 zł brutto, płatnym w terminie do 7 dni po upływie okresu, na jaki zawarto umowę. Przedmiotowa umowa została przedłużona aneksem do dnia 2 maja 2016 r. Z tytułu pracy na podstawie tej umowy ubezpieczony otrzymał wynagrodzenie w marcu (przelew z dnia 2 marca) i maju 2016 r. (przelew z dnia 2 maja 2016 r.) w wysokości po 1.346,94 zł. Płatnik J. zgłosił ubezpieczonego do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z dniem 1 stycznia 2016 r. W styczniu, lutym i kwietniu 2016 r. zadeklarował zerową stawkę podstawy składek na ubezpieczenia społeczne.

Z kolei w dniu 3 maja 2016 r. ubezpieczony zawarł umowę zlecenie z P. Spółka z o.o. z siedzibą w W. (dalej także jako Agencja), na mocy której zobowiązał się do wykonywania czynności ochrony na rzecz odwołującej się w okresie od dnia 3 maja do dnia 2 lipca 2016 r. w łącznym wymiarze 271 godzin. Wynagrodzenie za godzinę pracy wynosić miało 6,85 zł brutto. Miało być płatne w terminie do 7 dni po upływie okresu, na jaki zawarta została umowa. W dniu 2 lipca 2016 r. Agencja zawarła z ubezpieczonym aneks do tej umowy, przedłużając ją na następny okres od dnia 3 lipca do dnia 2 września 2016 r. Z tytułu wykonywania umowy zleceniobiorca otrzymał wynagrodzenie w lipcu 2016 r. (przelew z dnia 1 lipca) w kwocie 1.346,94 zł; we wrześniu 2016 r. (przelew z dnia 2 września 2016 r.) w kwocie 1.347,15 zł; w listopadzie 2016 r. (przelew z dnia 2 listopada 2016 r.) w kwocie 1.347,15 zł; w grudniu 2016 r. (przelew z dnia 29 grudnia 2016 r.) w kwocie 1.347,15 zł. Agencja zgłosiła ubezpieczonego do obowiązkowych ubezpieczeń

społecznych z dniem 1 maja 2016 r. W maju, czerwcu, sierpniu, październiku 2016 r. zadeklarowała zerową stawkę podstawy składek na ubezpieczenia społeczne.

Organ rentowy, po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, wydał zaskarżoną w tej sprawie decyzję, w której stwierdził, że ubezpieczony podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym wypadkowemu w Spółce jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia od dnia 1 stycznia 2016 r. oraz nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym wypadkowemu od dnia 9 marca 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 226 ze zm., dalej ustawa systemowa) osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7. Natomiast stosownie do art. 9 ust. 2c ustawy systemowej osoba, której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe jest niższa od minimalnego wynagrodzenia za pracę (*vide* art. 18 ust. 4 pkt 5a ustawy systemowej), to obowiązek ubezpieczenia powstaje również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się jednak, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów osiąga kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a ustawy systemowej. Przepis ten wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. na mocy ustawy z dnia 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r., poz. 1831).

W ocenie Sądu pierwszej instancji kluczowe znaczenie ma ustalenie przychodu po stronie ubezpieczonego, a jego definicja wynika z art. 4 pkt 9 ustawy systemowej. Nadto zgodnie z § 2 ust. 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń

Spółecznych (Dz.U. Nr 78, poz. 465 ze zm.), dla każdego ubezpieczonego, którego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód, w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, płatnik składek w raporcie lub imiennym raporcie miesięcznym korygującym, o którym mowa w ustawie uwzględnia należne składki na ubezpieczenia społeczne od wszystkich dokonanych lub postawionych do dyspozycji ubezpieczonego wypłat - od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, którego deklaracja dotyczy - stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, z uwzględnieniem ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ustawy systemowej. Przedmiotowe rozwiązanie, zdaniem Sądu Okręgowego, wymaga odkodowania znaczenia słów: „otrzymane” oraz „pozostawione do dyspozycji”, które powinny odnosić się do podstawy wymiaru składek w danym miesiącu. Stąd w przypadku zaistnienia zbiegu do ubezpieczeń, ustalając łączną podstawę wymiaru składek, o której mowa w art. 9 ust. 2c zdanie 2 ustawy systemowej oraz ustalając, czy umowa zawarta między płatnikiem a zleceniobiorcą stanowi w danym miesiącu tytuł obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, należy brać pod uwagę przede wszystkim: daty zawarcia poszczególnych umów (kolejność ich zawarcia); okres trwania umowy; terminy faktycznej wypłaty wynagrodzeń zleceniobiorcy z tytułu zawartych umów; faktyczny przychód uzyskany w danym miesiącu kalendarzowym przez zleceniobiorcę.

W rezultacie Sąd Okręgowy przyjął, że norma wynikająca z art. 9 ust. 2c nie wyłącza działania opisanego w art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, a jedynie ją doprecyzowuje, dodając obostrzenie dotyczące wysokości osiągniętego przychodu. Przeto z perspektywy istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego obowiązuje zasada, że składki od poszczególnych wynagrodzeń należy sumować do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, gdyż zleceniobiorca będzie podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z innych tytułów aż do przekroczenia tej wartości. Ma to zastosowanie także wówczas, gdy dana osoba pracuje równolegle w kilku miejscach bez względu na formę zatrudnienia. Tym samym wykonujący zlecenie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu z każdej umowy do momentu uzyskania przychodu co najmniej w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę (od stycznia 2016 r. 1.850 zł). Cel przedmiotowej regulacji zakłada

sumowanie podstawy wymiaru z umów zlecenia aż do osiągnięcia poziomu kwoty minimalnej płacy.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 10 maja 2019 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego w części, w ten sposób, że stwierdził, iż F. C. nie podlega – jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia – obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 1 do dnia 31 marca, od dnia 1 do dnia 31 maja, od dnia 1 do dnia 31 lipca, od dnia 1 do dnia 30 września i od dnia 1 do dnia 2 listopada 2016 r. u płatnika składek A. Spółka z o.o. Spółka komandytowa w W. oraz orzekł o kosztach procesu.

Rozpoznając apelację odwołującą się, Sąd Apelacyjny doszedł do odmiennych wniosków końcowych niż Sąd Okręgowy. Wstępnie wskazał, że spór sprowadza się do rozstrzygnięcia zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego, ponieważ ubezpieczony wykonywał w tym samym okresie pracę na podstawie trzech umów zlecenia, zawartych z trzema płatnikami.

Sąd Apelacyjny przypomniał po raz kolejny brzmienie przepisów dotyczących zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego, podkreślając zmiany, jakie miały miejsce od dnia 1 stycznia 2016 r. Z tego stanu wyłania się taki obraz, że zleceniobiorca będzie podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu z umowy, która została zawarta najwcześniej jedynie w sytuacji, w której miesięczny przychód z tej umowy osiągnie ustawowy limit w wysokości minimalnego wynagrodzenia. W przeciwnym wypadku zgodnie z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, tytułem do ubezpieczenia będą również pozostałe umowy, aż do osiągnięcia wskazanej wyżej kwoty. Dodatkowo odwołanie się do art. 18 ust. 4 pkt 5a ustawy systemowej spowodowało, że w toku postępowania w przedmiocie podlegania ubezpieczeniom społecznym konieczne jest branie pod uwagę wysokości przychodów (jako podstawy wymiaru składek) osiąganych przez ubezpieczonych w poszczególnych miesiącach równoległego trwania kilku umów zlecenia w celu rozstrzygnięcia, w których miesiącach umowy zlecenia były tytułami do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, a które nie. Jest to rezultat przyjęcia, że wymiar składek na ubezpieczenia społeczne ustala się w skali miesiąca kalendarzowego, indywidualnie dla każdego miesiąca trwania umowy zlecenia. Nie ma przy tym

znaczenia, za jakie miesiące ubezpieczony otrzymuje wynagrodzenie, tylko w którym miesiącu faktycznie otrzymuje przychód.

Według Sądu Apelacyjnego, gdy ubezpieczony nie otrzymał w danym miesiącu żadnych wypłat, mimo iż należały mu się one na podstawie umowy, składki na ubezpieczenia za dany miesiąc nie będą naliczane. Tego typu zaległe należności będą naliczane przy ustalaniu podstawy wymiaru składki w miesiącu, w którym zostały ubezpieczonemu faktycznie wypłacone. Powyższy pogląd został potwierdzony w orzecznictwie. Nie jest bowiem dopuszczalne uwzględnianie w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracowników lub zleceniobiorców jakichkolwiek wierzytelności, które nie stały się przychodem ze stosunku pracy lub umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług), w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Dlatego Sąd Okręgowy mylnie wywiódł, że ubezpieczony za cały sporny okres od dnia 1 stycznia 2016 r. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom z racji umów zawartych z odwołującą się. Po pierwsze, ubezpieczony składał oświadczenie dotyczące wyboru umowy zlecenia, z której powstał obowiązek ubezpieczenia i nie była to Spółka. Po drugie, wybór tytułu do ubezpieczenia, o którym mowa w art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, dotyczy także ubezpieczenia obowiązkowego. Po trzecie, zbieg tytułów do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych rozstrzyga się osobno w każdym miesiącu kalendarzowym. Dlatego stosując art. 9 ust. 2 ustawy systemowej należy uznać, że ubezpieczony podlegał w Spółce obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w miesiącach, w których nie uzyskiwał on przychodów. Z kolei w miesiącach, w których ubezpieczony uzyskiwał przychody nie podlegał on obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w Spółce, ponieważ swoimi oświadczeniami z dnia 1 stycznia 2016 r. i z dnia 3 maja 2016 r. wybrał (zmienił) tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na umowę zlecenia z innym płatnikiem, a zbieg ten w marcu, maju, lipcu, wrześniu i listopadzie 2016 r. był skuteczny, ponieważ w tych miesiącach trwała równolegle umowa zlecenia z innym płatnikiem, a łączna podstawa wymiaru składek z tego tytułu osiągała w każdym z tych miesięcy kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a ustawy systemowej.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości, pełnomocnik organu rentowego zarzucił naruszenie prawa materialnego, a

mianowicie: 1) art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w stwierdzeniu, że zleceniobiorca ma prawo wyboru tytułu ubezpieczenia, w sytuacji gdy w miesiącu, w którym dokonuje wyboru nie osiąga żadnego przychodu i nie jest w stanie określić wysokości przychodu osiąganego w następnych okresach czasu z uwagi na fakt, iż wysokość wynagrodzenia jest uzależniona od ilości przepracowanych godzin; pominięciu zasady pierwszeństwa, która doznaje ograniczenia wyłącznie na skutek spełnienia przesłanek wskazanych w art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, a które to przesłanki nie zostały spełnione, ponieważ miesięczne wynagrodzenie nie przekroczyło minimalnego wynagrodzenia za pracę; 2) art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, przez błędną wykładnię wyrażającą się przyjęciem do podstawy wymiaru wysokości wynagrodzenia wypłaconego za okres dwóch miesięcy, podczas gdy powyższy przepis stanowi o miesięcznej podstawie wymiaru; 3) art. 2a ustawy systemowej, przez naruszenie zasady solidaryzmu społecznego, przejawiające się akceptacją braku proporcjonalności między okresem pracy i wynagrodzeniem uzyskanym przez ubezpieczonego, a wysokością składki odprowadzonej na ubezpieczenia społeczne.

Wobec powyższego skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, przez oddalenie odwołania odwołującej się Spółki od decyzji organu rentowego, wraz z orzeczeniem o kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Według skarżącego w sprawie występuje potrzeba wykładni art. 9 ust. 2 oraz 9 ust. 2c ustawy systemowej sprowadzająca się do ustalenia czy o obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy zlecenia decyduje jej faktyczne wykonywanie w danym miesiącu, czy wypłata wynagrodzenia w danym miesiącu oderwanym od czasu realizacji umowy oraz czy zasada pierwszeństwa wskazana w art. 9 ust. 2 ustawy może zostać skutecznie ograniczona, gdy zleceniobiorca wybiera tytuł ubezpieczenia (pomiędzy dwoma zleceniodawcami), w sytuacji gdy „wybrany” płatnik składek dokonuje wypłaty wynagrodzenia minimalnego jednorazowo za kilka miesięcy świadczenia pracy, a

otrzymane wynagrodzenie w przeliczeniu na jeden miesiąc jest niższe od minimalnego wynagrodzenia za pracę, a także zleceniobiorca w chwili dokonania wyboru nie ma gwarancji, iż otrzymane wynagrodzenie u wybranego płatnika będzie równe co najmniej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę z uwagi na fakt, że wynagrodzenie jest uzależnione od ilości przepracowanych godzin.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się wniosła o odmowę przyjęcia skarg kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej uzasadniają jej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że sprawy o analogicznym stanie faktycznym i między tymi samymi stronami (odnośnie innych ubezpieczonych) co w rozpatrywanej sprawie, były już rozpoznawane przez Sąd Najwyższy wyrokami z dnia 22 października 2020 r. w sprawach II UK 337/19 (niepublikowany) i II UK 362/19 (LEX nr 3068803).

W sprawie II UK 362/19 Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że sam zbieg tytułów do ubezpieczenia społecznego nie jest zagadnieniem prostym, a w obrębie art. 9 ustawy systemowej dochodziło wielokrotnie do interwencji ustawodawcy, w następstwie których krzyżują się wątpliwości interpretacyjne. Omawiany zbieg nie dotyczy tylko osoby wykonującej jednocześnie więcej niż jedną umowę zlecenia (w sprawie *de facto* umowę o świadczenie usług), lecz także umowy zlecenia z innymi tytułami ubezpieczenia społecznego (na przykład z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność czy pozostającą w stosunku pracy). Sąd Najwyższy przedstawił szeroką analizę problemu powstającego w obrębie styku działalności gospodarczej i umowy zlecenia, wskazując na liczne wypowiedzi judykatury, krytycznie oceniające rażąco niskie wynagrodzenie miesięczne pozbawione przymiotu wynagrodzenia godziwego, które *per saldo* ingerowało w zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń

społecznych, zasadę nieuprawnionego nieuszczipiania środków funduszu ubezpieczeń społecznych.

Za uzasadnieniem powołanego wyroku należy wskazać, że „problem ten powstał na kanwie modelu, w którym wystarczyło realizować jakiejkolwiek czynności na podstawie umów zlecenia, aby objąć je ubezpieczeniem społecznym na niższą kwotę, a jednocześnie uchylić się od obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności, który należny był w wyższych kwotach (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2014 r., II UK 374/13, OSNP 2015 nr 7, poz. 96 z glosą R. Pacuda: OSP 2016 nr 2, poz. 21; z dnia 11 lutego 2015 r., I UK 203/14, OSNP 2016 nr 9, poz. 121). Z kolei w kontekście zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego z umowy zlecenia i umowy o pracę, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że zastrzeżenie wynikające z art. 9 ust. 4a ustawy systemowej i odsyłające do ust. 2c tego przepisu powoduje, że zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający równocześnie w stosunku pracy nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (por. wyrok z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17, LEX nr 2638597). W zbliżonej perspektywie, choć na podstawie innych norm prawa, rysuje się sytuacja, w której ubezpieczony ujawnia tytuł ubezpieczenia społecznego za granicą, co aktywizuje uwzględnianie zasad koordynacji i wyjaśniania pojęć z tym związanych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 czerwca 2013 r., II UK 333/12, OSNP 2014 nr 3, poz. 47; z dnia 21 stycznia 2016 r., III UK 61/15, LEX nr 1977828; z dnia 4 kwietnia 2017 r., II UK 248/16, LEX nr 2306376). W końcu można też dostrzec problem związany z ustaleniem podstawy wymiaru składek na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 lutego 2017 r., II UK 693/15, LEX nr 2238708; z dnia 27 kwietnia 2017 r., I UK 182/16, LEX nr 2279009; z dnia 17 stycznia 2019 r., II UK 477/17, OSNP 2020 nr 2, poz. 16)”.

Powyższa problematyka jest związana z pozostawieniem płatnikowi składek daleko posuniętej swobody manewrów finansowych w odniesieniu do obowiązków związanych z prawidłowym określaniem postawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Nie inaczej jest w rozpatrywanej sprawie, w której - na

gruncie tej swobody – Sądy orzekające doszły do odmiennych wniosków w zakresie wykładni art. 9 ust. 2 i 2c ustawy systemowej. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 362/19, podkreślił, że „oddziaływanie kontraktów prawa prywatnego w sferę prawa publicznego nie może doprowadzić do sytuacji, w której na mocy woli stron zostanie wyłączony obowiązek ubezpieczenia społecznego. Presumpcja wynikająca z art. 7 k.c. może być obalona, jeśli z całokształtu okoliczności sprawy podmiot kwestionujący (tu organ rentowy) wykaże przesłanki, których uwzględnienie przechyli schemat interpretacyjny w określonym kierunku. W każdym razie, niezależnie od ostatecznego wyniku, należy mieć na względzie dwie wartości wyjściowe wynikające z konstytucyjnych gwarancji. Pierwsza z nich wynika z art. 20 Konstytucji i opiera się na wolności gospodarczej, a więc prowadzeniu określonych przedsięwzięć, które nie są zabronione przez prawo. Jej uzupełnieniem jest art. 2 Konstytucji, który można odczytać jako obowiązek Państwa do tworzenia przepisów klarownych i zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego ustawodawcy oczekiwać mogą stanowienia norm prawnych niebudzących wątpliwości co do treści nakładanych obowiązków i przyznawanych praw (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 11 stycznia 2000 r., K 7/99, OTK - ZU 2000 nr 1, poz. 2; z dnia 21 marca 2001 r., K 24/00, OTK - ZU 2001 nr 3, poz. 51; z dnia 16 kwietnia 2002 r., SK 23/01, OTK – A 2002 nr 3, poz. 26). Druga wynika z prawa do zabezpieczenia społecznego (art. 67 Konstytucji). Podmiot prowadzący działalność gospodarczą, która jest oparta na czynniku osobowym (praca najemna w ramach stosunku pracy, zlecenia) nie może realizować własnych celów kosztem praw innych osób. Na tym polu niezbędna staje się minimalna symetria, równoważąca sprzeczne interesy stron. Chodzi generalnie, by podmiot zlecający pracę (dający zatrudnienie), ustalał warunki jej wykonywania za pomocą powszechnie obowiązujących pojęć prawnych, które na gruncie systemu prawa nie przybiorą ekstraordynaryjnego znaczenia z uwagi na ich gwarancyjny charakter. Naturalnie powstające na tym tle wątpliwości muszą być wyjaśnione *a priori*. Obowiązujące prawo wyposaża przedsiębiorcę w narzędzie, służące ich usunięciu. Jest nim wniosek o wydanie wyjaśnienia co do zakresu i sposobu stosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę daniny publicznej lub

składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne, w jego indywidualnej sprawie (aktualnie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców, Dz.U. z 2018 r., poz. 646 ze zm.; poprzednio art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168)”. Tym samym podzielić należy stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w sprawach II UK 337/19 oraz II UK 362/19, że w obrębie zbiegów tytułów ubezpieczenia społecznego niezbędna jest wspólna egzegeza, tak aby niezależnie na jakim polu dochodzi do styku, przyjęte ciągi interpretacyjne opierały się na tożsamyh wartościach, stanowiących wypadkową opisanych wyżej reguł konstytucyjnych. Stąd wzajemne oddziaływanie nakazów i swobód z art. 9 ust. 2 i 2c ustawy systemowej powinno być dekodowane z uwzględnieniem podstawowej wartości, jaką jest prawo do zabezpieczenia społecznego osób podejmujących pracę zarobkową, zwłaszcza że w ostatnich latach wykonywanie pracy na podstawie umów prawa cywilnego stało się podstawowym źródłem dochodów i utrzymania dla coraz większej liczby osób (zob. A. Sobczyk: Prawo pracy w świetle Konstytucji RP, Tom 2, C.H. Beck, Warszawa 2013 oraz Wynagrodzenie minimalne zleceniobiorców, PiZS 2012 nr 8, s. 2-6).

Powracając na grunt rozpatrywanej sprawy, należy przypomnieć za niespornymi ustaleniami stanu faktycznego, że po pierwsze, ubezpieczony wykonywał w tym samym okresie pracę na podstawie co najmniej dwóch umów zlecenia zawartych z różnymi podmiotami (płatnikami). Po drugie, ubezpieczony, niezależnie od tego z jakim podmiotem zawarł kolejną umowę zlecenia, wypłatę wynagrodzenia uzyskiwał w tym samym miesiącu od każdego z zleceniodawców. Po trzecie, ubezpieczony otrzymywał wynagrodzenie raz na dwa miesiące, przy czym dopiero w momencie wypłaty minimalnego wynagrodzenia u jednego ze zleceniodawców następowała wypłata wynagrodzenia u drugiego ze zleceniodawców. W przypadku rozbicia wynagrodzenia otrzymanego przez ubezpieczonego na poszczególne miesiące jego wysokość u żadnego ze zleceniodawców nie przekroczyłaby wynagrodzenia minimalnego. W konsekwencji zleceniodawcy, stosując konstrukcję wypłaty wynagrodzenia co drugi miesiąc, ukształtowali stan faktyczny w taki sposób, że składka na ubezpieczenia społeczne

za pracę wykonaną przez ubezpieczonego faktycznie była odprowadzona jedynie przez jednego zleceniodawcę.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym sprawę podzieli stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 362/19, który oceniając analogiczny stan faktyczny uznał, że „mechanizm z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej opiera się na temporalnej podstawie, czyli obowiązek ubezpieczenia obejmuje ten tytuł, który powstał najwcześniej. Od tej zasady ustawodawca przewidział wyjątek (art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej), a mianowicie zleceniobiorcy przysługuje prawo wyboru i podlegania (tylko, że dobrowolnemu) ubezpieczeniu ze wszystkich (lub z wybranych) równocześnie trwających umów zlecenia (o świadczenie usług), albo też przysługuje prawo do zmiany tytułu ubezpieczenia. Mamy zatem w zdaniu drugim dwie alternatywy. Pierwsza zakłada hybrydową kumulację (wszystkich lub wybranych) tytułów ubezpieczenia społecznego (obowiązkowo z tego, który powstał najwcześniej oraz dobrowolnie z pozostałych), druga stanowi impuls do zmiany tytułu ubezpieczenia. W tym ostatnim jednak przypadku możliwość zmiany tytułu została obwarowana zastrzeżeniem uregulowanym w art. 9 ust. 2c i 7 ustawy systemowej. Problem uregulowany w art. 9 ust. 7 pozostaje poza obszarem podmiotowym sprawy i tym samym nie wymaga rozważań. Natomiast istota wątpliwości koncentruje się wokół art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Dany przepis został dodany do ustawy systemowej ustawą z dnia 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r., poz. 1831) i z mocy art. 6 nowelizacji wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. Zgodnie z jego brzmieniem osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów osiąga kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a. Wprowadzenie powyższego mechanizmu wywiera wpływ na wykładnię art. 9 ust. 2 ustawy systemowej i od dnia 1 stycznia

2016 r. oznacza, że stosunkowo szeroki zakres swobody wyboru tytułu (tytułów) ubezpieczenia zostaje zachowany tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniał hipotezy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Odwrócona formuła (od szczegółu do ogółu) pozostaje kompatybilna z pozostałymi przypadkami zbiegu i opiera się na klarownej regule minimalnego wynagrodzenia za pracę, jako progu zwalniającego (stwarzającego taką możliwość) z dalszych obowiązków fiskalnych (danin publicznych). W ten sposób nie dochodzi do kolizji wartości konstytucyjnych, bowiem wyznaczenie minimalnego pułapu gwarancyjnego nie godzi w istotę i zakres swobody działalności gospodarczej”.

Tym samym art. 9 ust. 2c ustawy systemowej nakazuje bezwarunkowo uwzględnić inne tytuły, o ile podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Przemawia za tym systematyka wewnętrzna ustawy systemowej (*argumentum a rubrica*) oraz wyraźnie uregulowane semantyczne pierwszeństwo rozwiązania z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, które jasno przełamuje ogólną zasadę z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej. Nadto nie można tracić z pola widzenia uzasadnienia projektu noweli wprowadzającej do ustawy systemowej art. 9 ust. 2c, w którym przyjęto, że *„zmiana zasad podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia dotyczy odmiennego niż dotychczas usytuowania tego tytułu do ubezpieczeń społecznych w przypadku posiadania kilku tytułów do ubezpieczenia przez jeden podmiot”*. Zdaniem ustawodawcy poprzednio obowiązujące rozwiązania prowadziły do nadużyć i opłacania składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu wykonywania najniższej płatnej umowy (częstokroć kilkudziesięciozłotowej), zaś z pozostałych umów odprowadzając jedynie składkę na ubezpieczenie zdrowotne.

Należy zauważyć, że w umowach zlecenia zawieranych przez ubezpieczonego, mechanizm wypłaty należności – w spornych okresach – nie był obwarowany taką ochroną jak wynagrodzenie za pracę w myśl art. 85 k.p. Dopiero ustawą z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 1265) dodano do ustawy art. 8a, który zagwarantował przy wykonywaniu umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług), by wysokość wynagrodzenia za każdą godzinę nie była niższa

niż wysokość minimalnej stawki godzinowej ustalonej w stosunku do pracowników oraz zobligował, że takie umowy zawarte na czas dłuższy niż jeden miesiąc powodują obowiązek wypłaty wynagrodzenia w wysokości wynikającej z wysokości minimalnej stawki godzinowej co najmniej raz w miesiącu. Przedmiotowe rozwiązanie obowiązuje od dnia 1 stycznia 2017 r., a więc wykracza poza ramy czasowe objęte skargą kasacyjną, co jednak nie oznacza, że w spornym okresie nie było reguł nakładających na odwołującą się obowiązku objęcia ubezpieczeniem zleceniobiorcy, który w sekwencji miesięcznej nie uzyskiwał minimalnego wynagrodzenia za pracę. Swoboda stron i ustalenie płatności wynagrodzenia w dłuższej – niż jeden miesiąc – perspektywie podlega ocenie nie w kontekście ograniczenia zasady wolności umów (art. 353¹ k.c.), lecz przez pryzmat zasad i skutków zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego.

Opisany mechanizm staje się tożsamy z rozwiązaniem przyjętym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17 (LEX nr 2638597), na gruncie art. 9 ust. 4a ustawy systemowej. Przedstawiony system wykładni przepisów prawa materialnego nie pozostaje także w kolizji z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2009 r., I UZP 5/09 (OSNP 2010 nr 5-6, poz. 71), w której wskazano, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników w rozumieniu art. 18 ust. 1 ustawy systemowej jest wypłacone im w danym miesiącu kalendarzowym wynagrodzenie. Wynika to z tego, że w przypadku zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego (art. 9 ustawy systemowej) bada się przesłanki podlegania mu z jednego lub więcej tytułów, zaś kwestia techniczna (płatności) schodzi w tym miejscu na drugi plan.

A zatem podstawa wymiaru składek w danym miesiącu, o jakiej mowa w art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, opiera się na zawartej umowie o świadczenie usług i jej realizacji. Oznacza to, że podstawa wymiaru składki w danym miesiącu stanowi iloczyn umówionej stawki godzinowej przemnożonej przez liczbę godzin przepracowanych w tym miesiącu (wynikających z grafiku), niezależnie od tego, jak strony się umówiły w zakresie terminów płatności wynagrodzenia i niezależnie od tego, że wymiar godzin do przepracowania ujęty został w umowie w cyklu dwumiesięcznym.

Ponieważ sprawa nie dotyczy wysokości składki, ubocznie godzi się nadmienić, że art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ustawa nie wskazuje przy tym, że chodzi jedynie o „częściowe” podleganie ubezpieczeniom z innych tytułów. Oznacza to, że jako podstawę wymiaru składek należy uwzględnić cały przychód z kolejnej umowy - zlecenia, a nie tylko jego część, która uzupełnia przychód z umowy pierwszej do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z przepisu nie wynika także, aby granicą podstawy wymiaru składek miała być kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. Kwota ta ma bowiem znaczenie tylko dla zastosowania reguły szczególnej z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, stanowiąc element jej hipotezy. Nie jest ona natomiast wskazana w jej dyspozycji. W konsekwencji należałoby uznać, że obciążony składką na ubezpieczenia jest cały przychód z umowy - zlecenia stanowiącej na mocy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej kolejny tytuł ubezpieczenia - tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 337/19 (niepublikowany) w analogicznym stanie faktycznym i prawnym.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.